Rok IV Niedzielaa 28 Lipca 1918 r. Nr 169.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godzinie 8-ej rano.—Cena numeru 20 halerzy—15 fenigów

Prenumerata:

W Dąbrowie miesięcznie 4 K. 50 hal; kwartalnie 13 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 5 K. 10 hal.; kwartalnie 15 K. 30 hal. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 3 Mk. 50 fen.; kwartalnie 10 Mk 50 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 60 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie

ul. Króla Sobieskiego 15; otwarte od 8 rano do 7 wieczorem.
FILIA w. Będzinie: Biuro dzienników Małachowskiego.

Prasa wiedeńska o dymisyi dra Seidlera.

Cała prasa wiedeńska, należąca do grupy, zwanej „mieszczańską“ (burgerlich), podnosi zgodnie, że ustąpienie dra Seidlera jest tylko zmianą osoby, a nie zmianą kierunku polityki wewnętrznej. Kurs pozostanie ten sam — zapewniają owe dzienniki — dowodząc z ogromną gorliwością, że każdy nowy prezydent gabinetu musi uznać, jakoby Niemcy w Austryi byli kręgosłupem państwa. Dodają wprawdzie uwagę, że to nie narusza praw żadnego innego narodu, ale zasada o kręgosłupie niemieckim ma stać się dogmatem wewnętrznej polityki Austryi. Czy ten kręgosłup nie jest za słaby, ażeby udźwigać państwa i dać mu należytą postawę, o to nie pytają Niemcy z owego obozu.

„Tylko „Neue Freie Presse“, rozważając słowa odrębne pisma cesarskiego, nie tylko nie wspomina o niemieckim kręgosłupie, lecz czyni następującą, barczo znamienną uwagę: „Dr. Seidler obdażył się wyrazem, którego mu nie przebaczono. Mówił o kursie niemieckim i rzecz dziwna, nawet Niemcy pokpiwali sobie z tej polityki, co gorsze, zwalczali ją. Nie przeżyła też ona dra Seidlera. W odręcznem piśmie cesarskiem otworzyła się szeroka brama i zatarta została wszelka różnica w dawnem zachowaniu się stronnictw wobec wojny i konieczności państwowych. Pismo cesarskie mówi o pełnem zaufaniu stosunku do grup, które chcą państwu przyznać. Kurs niemiecki taki, jak go w istocie należy rozumieć, poszedł razem z gabinetem“.

Inne dzienniki powiadają, że dotychczasowy kurs ma być utrzymany „sans phrase“, a celem uzasadnienia tego twierdzenia powołują się na... pismo cesarskie. Tak czyni „Fremdenblatt“, twierdząc, że pismo cesarskie „jak najostrzej“ wyłącza wszelką zmianę kursu. Podobnie pisze „Zeit“ i „Wiener Allhemeine Zeitung“, a oczywiście także i „Reichspost“.

Równocześnie z ogromną lubością prasa wiedeńska roztrząsa trudności, które piętrzą się — zdaniem jej — przed nowym gabinetem, przytem ma na uwadze przedewszystkiem Polaków.

„Nowemu prezydentowi gabinetu nie zostaną oszczędzone odwiedziny dra Tertila — pisze „Neue Freie Presse“. — Przyjdzie chwila, kiedy nowy prezydent zupełnie tak samo jak dr. Seidler stanie na wąskim przesmyku pomiędzy dwoma przepaściami, pomiędzy przepaścią milczenia i przepaścią mówienia, pomiędzy Polakami a Ukraińcami, pomiędzy polityką zewnętrzną a wewnętrzną. Nie na długo można utrzymać różnicę pomiędzy prezydentem gabinetu, który podpisał traktat ukraiński, a prezydentem, który go przyjął jako następca. Ta przyczyna przesilenia nie zniknęła. Agitatorskie moce wśród Polaków są teraz silniejsze niż państwowe, których doświadczenie już nie bierze góry“.

Również „Zeit“ zwraca się do Polaków, nie bez uczucia, które Niemcy nazywają „Schadenfreude“. Dziennik ten powiada: „Koło polskie, jeżeli słowo jego jest słowem, będzie musiało uchwalić konieczności państwowe każdemu gabinetowi, którego szef nie nazywa się Seidler. Na mocy pisma cesarskiego dokonała się żądana przez Polaków zmiana osób, ale z wyraźną uwagą, że nie zmiana systemu“.

Czy nie za wiele ognia dla omletu? Dr. Seidler ustąpił, a z nim rozwiał się sen niemiecki o wewnętrznym imperyalizmie. Słuszną też uwagę czyni „Arbeiter-Zeitung“, pisząc: „Niech to będzie dla Niemców nauką, ażeby oglądnęli się za innymi przywódcami i zerwali z politykami zakulisowemi. Niechaj po Seidlerze noszą żałobę i dziwią się, że cały terroryzm był bezowocny; ale wśród ludu niemieckiego ani kogut nie zapieje z powodu Seidlera. Było niesłychaną tępotą umysłową obwoływać Seidlera niemieckim bożyszczem.“

Sprawa obywatelstwa polskiego.

WARSZAWA. Na ostatniem posiedzeniu Rady Stanu przyszedł pod obrady również wniosek Józefa Mikułowskiego-Pomorskiego i towarzyszy, wzywający rząd polski do przedstawienia w jak najszybszym czasie Radzie Stanu do uchwalenia projektu ustaw:

1. Kto jest obywatelem państwa polskiego i

2. W jaki sposób ma być udzielane obywatelstwo państwa polskiego.

Wniosek ten w dłuższem przemówieniu motywował p. Józef Mikułowski-Pomorski, poczem p. Zbrowski zgłosił odpowiednią poprawkę. Minister Stecki udzielał w tej sprawie dłuższych wyjaśnień. Następnie Rada Stanu przyjęła wniosek p. Mikułowskiego-Pomorskiego z poprawką p. Zbrowskiego co do zmiany odpowiedniego artykułu kodeksu cywilnego i uchwaliła przesłać wniosek do komisyi wniosków prawodawczych.

Przedstawiciel rządu austro-węgierskiego dr. Iszkowski oświadczył, że rząd austro-węgierski zgodził się w myśl patentu z dnia 12 września na wniesienie przez rząd polski do Rady Stanu projektu o nadanie obywatelstwa polskiego, o czem już zakomunikowano rządowi.

Samorząd miejski w okupacyi austryackiej.

LUBLIN. Ta część Królestwa, która znajduje się pod zwierzchnictwem okupacyjnych władz austro-węgierskich, czyni w tych dniach nowy ważny krok na drodze obejmowania przez społeczeństwo tutejsze zarządu własnemi sprawami. Krokiem tym są wybory do rad miejskich, dokonywane obecnie w miastach powiatowych i miasteczkach. W końcu r. 1916 otrzymały samorząd cztery większe miasta: Lublin, Radom, Kielce i Piotrków. Pozostałe miasta i miasteczka, w liczbie przeszło trzydziestu, otrzymały tymczasowo rady miejskie z mianowania; w niektórych z nich władzę sprawowali komisarze rządowi. Obecnie miasta i miasteczka te dokonywują wyborów swych pierwszych rad miejskich.

To rozszerzenie samorządu miejskiego ma duże znaczenie. Rząd polski doszedł do porozumienia z rządami państw centralnych w sprawie przejęcia pod swą władzę szeregu nowych dziedzin administracyi krajowej. W ich rzędzie znajduje się także zwierzchnictwo nad instytucyami samorządowemi w okupacyi austro-węgierskiej. W ten sposób niezadługo pod bezpośrednią władzą polskiego ministerstwa spraw wewnętrznych znajdzie się bardzo poważny kompleks spraw, należących do kompetencyi kilkudziesięciu naszych sejmików powiatowych i rad miejskich. — We wszystkich miastach i miasteczkach, gdzie rozpisano wybory do rad miejskich, wywiązał się duży ruch wyborczy.

Tajny układ z Ukrainą unieważniony.

KRAKÓW. W związku z wiadomością, pochodzącą ze źródła ruskiego, że hetman Skoropadski „zrzekł się nastawania na wykonanie tajnego traktatu“ donosi jedno z pism tutejszych, że unieważnienie traktatu nastąpiło ze strony monarchii, a to na skutek misyi hr. Forgacha, któremu poruczono zbadanie stanu gospodarczego Ukrainy. Hr. Forgach stwierdził w swem sprawozdaniu, że Ukraina nie może wypełnić swych ekonomicznych zobowiązań. Wobec tego zawiadomiono ze strony austryackiej rząd hetmana, że zobowiązania objęte tajną umową w Brześciu Litewskim zgasły.

To samo pismo notuje również pogłoskę, że w łączności z akcyą hr. Forgacha, tudzież wydarzeń obecnych na Ukrainie ma hetman Skoropadski ustąpić, złożywszy swą godność w ręce syna arc. K. Stefana, arc. Wilhelma.

Warunki pokojowe Niemiec.

WIEDEN. „N. Fr. Presse“ donosi z Berlina:

Organ Gorkiego „Nowaja Żiźń“ przynosi następującą wiadomość:

Niemcy przedłożyły rządowi hiszpańskiemu następujący program dla międzynarodowej konferencyi pokojowej:

1) Niemcy nie żądają żadnej aneksyi ani kontrybucyi na zachodzie.

2) Traktaty pokojowe, zawarte z Rosyą i Rumunią, pozostają w mocy, będą jednakże przeglądnięte na międzynarodowym kongresie pokojowym. Kongres pokojowy rozstrzygnie również o losie Belgii.

3) Sprawa Belgii będzie omawianą i ostatecznie rozstrzygniętą na kongresie pokojowym.

4) Niemcy żądają wolnej żeglugi, rozbrojenia Gibraltaru i kanału suezkiego, tudzież prawa używania stacyi węglowych.

5) Co do kolonii uznanym ma zostać stan z przed wojny.

Niemcy wobec misyi bar. Hussarka.

WIEDEN. W sprawie stanowiska Niemców wobec bar. Hussarka donosi „Zeit“: Żądania niemieckie dotyczą teraźniejszości i przyszłości. Odnośnie do teraźniejszości i przyszłości. Odnośnie do teraźniejszości chodzi w grę w pierwszej linii możliwie szybkie przeprowadzenie rozporządzenie w sprawie podziału Czech na okręgi, a obok tego utrzymanie w mocy zarządzeń, mających na celu tłumienie południowo-słowiańskiej agitacyi w krajach alpejskich. Nadto przyrzekł dr. Seidler stronnictwom niemieckim również co do przyszłości ściśle omówione i ustalone uwzględnianie ich interesów narodowych, o ile one leżą również w interesie państwa. Jeżeli br. Hussarek chce liczyć na poparcie stronnictw niemieckich, musi dać w obu powyższych kierunkach pełną gwarancyę.

Chrześcijańsko - społeczni zachowują wobec br. Hussarka stanowisko wyczekujące, zaś radykali niemieccy oświadczają się przeciw niemu.

Czesi i południowi Słowianie oczekują przywrócenia lepszych stosunków, podczas gdy Ukraińcy dają otwarcie wyraz swej nieufności wobec rzekomo sprzyjającemu Polakom br. Hussarka.

Socyaliści niemieccy zwracają się podobno ostro przeciw niemu, z uwagi, iż należał do gabinetu Sturghka.

Minimalne warunki koalicyi.

BERLIN. Pisma niemieckie donoszą, iż na ostatniej konferencyi mężów stanu ententy w Paryżu jeszcze raz zajmowano się sprawą minimalnych warunków, na podstawie których mogłyby się rozpocząć rokowania pokojowe. Ustalić miano następujące punkty:

1. Bezwarunkowy zwrot Belgii i zapłacenie jej odszkodowania za wszelkie poniesione przez nią szkody;

2. Wyraźne zastrzeżenie i wykluczenie, by Belgia mogła być uważana za zastaw;

3. Zwrócenie Alzacyi i Lotaryngii Francyi;

3. Odstąpienie Tryestu i Trydentu Włochom;

5. Anglia zatrzymuje Egipt i obszary zdobyte na Turcyi;

6. Niemcy zrzekają się kolonii.

Pisma niemieckie przypuszczają, iż z doniesień tych wynika, że o ile Niemcy powyższe warunki minimalne przyjmą, ententa zrzeknie się oddania Polsce Poznańskiego i zupełnego rozbioru Austryi.

Z ROSYI.

Kto jest odpowiedzialny za zastrzelenie cara?

MOSKWA. Uchodzący z Uralu opowiadają, że Czecho-Słowacy pośrednio są odpowiedzialni za rozstrzelanie cara. Ich agenci z polecenia organizacyi ententy na Syberyi zawiadomili przedstawiciela sowietu w Jekaterynburgu, że car ma być oswobodzony i stanąć na czele ruchu przeciwko bolszewikom na Syberyi. Sowiet w Jekaterynburgu ku ubolewaniu w tym wypadku dał się zwieść i uchwalił rozstrzelane cara, ponieważ obawiał się, że nie będzie mógł odstawić go na miejsce nie zagrożone przez Czecho-Słowaków.

Wojska sowietów porzuciły Orenburg.

MOSKWA. Dzienniki donoszą, że wojska sowietów porzuciły Orenburg, gdzie na czele nowego rządu stoi Datow. Bolszewicy zabrali ze sobą wszystkie drogocenne rzeczy. Dnia 17 b. m. odbyła się ogólna mobilizacya robotników, Zwerbowani po 4 dniach będą przydzieleni do rozmaitych korpusów. Wielcy książęta Igo Konstdntynowicz, Konstanty Konstantynowicz, Iwan Konstantynowicz i Sergiej Michajłowicz, którzy byli więzieni w Alabajewsku zostali wedle urzędów, doniesienia z 17 lipca oswobodzeni i znikli. Była carowa została usunięta z Jekaterynburga. Trzeba się liczyć z przesiedleniem się ambasadorów ententy z Wołogdy do Archangielska.

Sensacyjne rewelacye o grupie Izwolskiego.

KOPENHAGA. Dnia 28 lipca zbierze się Rada narodowa francuskich socyalistów, na której omawiane będzie położenie międzynarodowe. Sosyaliści lewicy są przeciwnikami interwencyi koalicyi w Rosyi, przedewszystkiem zaś wciągnięcia do tego Japonii. Kongres odbędzie się pod przewodnictwem Longueta. Oczekują silnych ataków przeciw wspólnemu postępowaniu lewicy francuskiej z temi rosyjskiemi partyami, które postawiły sobie za cel obalenie rządu sowietów. Oczekują rewelacyi o t. zw. grupie Izwolskiego. Istnieją bowiem dokumenty, wska-

zujące na finansowy wpływ tej grupy na pewne dzienniki rosyjskie.

Komendantem Kijowa generał Hanukow. KIJOW. Rada ministeryalna uchwaliła projekt ustawy w sprawie utworzenia komendy miasta Kijowa. Komendantem miasta został zamianowany generał Hanukow.

250 tys. rubli za głowy członków gabinetu Kierenskiego. „Telegr. Union" donosi ze Sztokholmu, że lenin wyznaczył za schwytanie Kierenskiego, Czernowa i innych członków gabinetu Kiereńskiego nagrodę w kwocie 250 tys. rubli.

Bolszewicy doznali porażki przy wyborach. Przy ostatnich wyborach miejskich w większych miastach rosyjskich powtórzyło się identycznie to samo, co miało miejsce przy wyborach do konstytuanty. I wówczas roztrąbili bolszewicy po całym świecie swe zwycięstwo, chociaż doznali wszędzie porażki i musieli zgromadzenie konstytuanty rozpędzić.

Wojna.

Komunikat austryacki.

WIEDEN, 25 lipca. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WŁOSKIM.

Bez szczególnych wydarzeń.

NA FRONCIE ALBAŃSKIM.

Wczoraj rano wywalczyły nasze wojska przejście przez Semeni. Nasze dzielne bataliony miały do pokonania gwałtowny nieprzyjacielski opór. Wzięto do niewoli licznych jeńców. Zwycięskie natarcia poprowadzone między Muci i morzem przyniosły nam zysk na terenie.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, 25 lipca. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM.

Front armii księcia Rupprechta: Między Bouquoy i Hebuterne zaatakował nieprzyjaciel wieczorem pod silną ochroną ognia. Został odparty. Podobnie rozbiły się natarcia, które nieprzyjaciel wykonał na zachód od Albert i z Mailly.

Front armii niemieckiego następcy tronu: Na froncie bojowym między Soissons i Reims zmniejszyła się wczoraj czynność bojowa. Mniejsze potyczki na przedpolach naszych pozycyi. Na południe od Ourcq i na południowy zachód od Reims prowadził nieprzyjaciel gwałtowne ataki częściowe, które odparliśmy w kontr-natarciu.

Front armii ks. Albrechta: W Wogezach przyprowadziła bawarska obrona krajowa jeńców z dzielnie przeprowadzonego przedsięwzięcia.

Ludendorff.

Telegramy.

Kabinet bar. Hussarka.

WIEDEN. (BK). Według pism zatrzyma prezydent ministrów bar. Hussarek wszystkich ministrów w gabinecie oprócz dr. Twardowskiego i Ćwiklińskiego, którzy na życzenie Koła Polskiego mają ustąpić. Na miejsce ministra oświaty Ćwiklińskiego ma wstąpić szef sekcyi Madejski a na miejsce polskiego ministra rodaka Twardowskiego szef sekcyi w ministerstwie skarbu Galecki.

Nominacya nowego ministeryum ma nastąpić dzisiaj a zaprzysiężenie odbędzie się w piątek. Nowe ministeryum zjawi się już w piątek w parlamencie. Głosowanie nad budżetem odbędzie się w piątek lub najpóźniej w sobotę, poczem nastąpią ferye parlamentarne.

Ukraińcy przeciw gabinetowi Hussarka.

WIEDEN. Ze strony ukraińców podają następujące oświadczenie o stanowisku Ukraińców do rządu barona Hussarka: Na wczorajszem posiedzeniu klubu, na ktorem szczegółowo omawiano polityczne położenie, uchwalono również, iż klub ukraiński nie żywi najmniejszego zaufania do rządu barona Hussarka, a specyalnie do szefa gabinetu i odmówi temuż budżetu i wszystkich konieczności państwowych.

Kamkow i Marya Spiridonowa rozstrzelani.

BERLIN. „Voss. Ztg." donosi z Sztokholmu: Przywódca socyal.-rewolucyonistów Katz-Kamkow, który 5 lipca wygłosił na zjeździe Sowietów podburzającą mowę przeciw zamordowanemu posłowi hr. Mirbachowi i nawoływał do otwartej walki z obecnym rządem, został wraz z przywódczynią tegoż obozu Marya Spiridonową doraźnie zasądzony i rozstrzelany. Wieść o tych straceniach podziałała druzgocąco na socyal.-rewolucyonistów.

Finlandzko-rosyjskie rokowania w Berlinie.

BERLIN. (BK). Finladzko-rosyjskie rokowania, jak donosi „Norddeutsche Allgemeine Zeitung", mają się odbyć na życzenie obu rządów w Berlinie. Przedmiotem obrad będą stosunki Finlandyi i północnej Rosyi. Przedewszystkiem należy oczekiwać uregulowania kwestyi granicznej, tudzież rozstrzygnięcia w sprawie przynależności państwowej wschodniej Karelii.

O powiększenie liczby wojsk amerykańskich.

BERLIN. „Vossische Zeitung" donosi z Rotterdamu: Na kongresie amerykańskim po jego zebraniu się zostanie wniesione przedłożenie o zmianie wieku obowiązkowej służby wojskowej celem podwyższenia liczby wojsk.

KRONIKA.

Nowy proces w Marmaros Sziget. „Kurjer Lwowski" z dnia 20 b. m. donosi z Marmaros Sziget, że od kilku dni toczy się śledztwo przeciw kilku legionistom, których schwytano pod Kaniowem i odesłano do Marmaros Sziget.

Spodziewają się, że w najbliższych dniach nadejdzie do Marmaros Sziget transport przeszło 400 legionistów których ujęto pod Kaniowem. Śledztwo przeciw nim będzie się toczyło w przyspieszonym tempie. W sferach rządowych mówią, że rozprawa przeciw nim będzie złączona z obecną rozprawą jeszcze przed rozpoczęciem się postępowania dowodowego, ale to jeszcze nie jest pewne.

W doniesieniu z ostatniej chwili podaje „Kurjer Lwowski", że transport 400 z górą legionistów z pod Kaniowa do Marmaros Sziget jest już w drodze. Równocześnie jadą także audytorzy przeznaczeni do przesłuchania nowych oskarżonych.

Najnowsza powieść Sienkiewicza w czeskim języku. W języku czeskim wyszła obecnie najnowsza powieść Sienkiewicza „Legiony".

Przerwa w procesie w Marmarosz Sziget. Z Marmarosz Sziget donoszą do „Kuryara Lwowskiego", że dnia 18 b. m. musiano zaniechać prowadzenia rozprawy przeciw legionistom dlatego, ponieważ zachorowali na influencę hiszpańską: protokolant Dr. Strassmann, tłumacz Dydykiewicz i sprawozdawca kwatery prasowej Dr. Hammer. Przerwa trwała tylko jeden dzień.

Piękna odezwa. „Polski Związek małorolnych" na Podlasiu wydał odezwę, w której między innemi czytamy: „Włościanie polscy! Trzeba nam przetrwać! Trzeba nam, jedz, jak psom, na zagonach ojczystych, by wiary świętej i ducha polskiego nie zatracić! Mimo gnębienia, mimo kłamliwego kuszenia, mimo brania na lep obłudnych obietnic — trzeba nam się trzymać razem i nie dać się obałamucić. Polakami jesteśmy i Polakami zostaniemy, tak nam dopomóż Bóg!"

Zjazd księgarzy polskich w Lublinie, którego termin odroczono na 4 i 5 sierpnia b. r., zapowiada się bardzo licznie. Przyjazd swój zgłosili księgarze ze wszystkich zaborów. Również bardzo przedstawiać się będzie wystawa książek i druków polskich, wydanych podczas wojny. Działalność organizacyjna księgarstwa polskiego zatacza coraz dalsze kręgi, gdyż niedawno odbył się zjazd dzielnicowy księgarzy polskich we wschodniej Galicyi we Lwowie, przyczem powstał Związek na Galicyę wschodnią.

Po zjeździe lubelskim,w niedzielę dnia 11 sierpnia b. r. odbędzie się w Krakowie zjazd dzielnicowy księgarzy z Galicyi zachodniej. Urządzeniem zjazdu krakowskiego zajmuje się miejscowe Gremium księgarzy.

Połączenie wodne Ukrainy ze Śląskiem. Z Warszawy donoszą: Grono poważnych polskich kapitalistów krząta się obecnie około zrealizowania pomysłu połączenia wodnego Ukrainy ze Śląskiem za pomocą systemów Wisły i Dniestru, celem umożliwienia transportów ród i surowców ukraińskich na Śląsk. Nowa droga wodna przechodziłaby przez Galicyę, a zyski dla kraju z tego rodzaju przesyłek transportowych byłyby bardzo znaczne.

W sferach rządowych polskich istnieje inny projekt, zbliżony do tego, uwzględniający systemata Dniepru, Wisły i Bugu. Ten drugi projekt ma tę wyższość, że na Ukrainie dowóz do Dniepru byłby łatwiejszy i bliższy, niż do Dniestru.

Spalenie się kościoła. „Ziemia Lubelska" donosi: W ubiegłym tygodniu na kresach ziemi chełmskiej we wsi Horyszów polski w pow. hrubieszowskim spłonął dawniejszy kościół unicki, obecnie zaś katolicki, którego otwarcie i przyprowadzenie do porządku kosztowało wiele trudów i wysiłków. Pożar powstał od niezgaszonych po Mszy św. świec, od których zajęły się suche wianki, a następnie cały budynek drewniany. Z kościoła nic nie zdołano uratować.

Bogaty podrzutek pod kościołem. Znajdywane zwykle podrzutki w Warszawie bywają owinięte w nędzne szmaty lub papier, onegdaj zaś, pod kościołem Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, znaleziono 3-miesięcznego podrzutka, owiniętego w poduszkę, przedstawiającą bądź co bądź, jak na dzisiejsze czasy, znaczną wartość.

Zemsta lokatorów. „Moment" warszawski opowiada, że niedawno zmarła właścicielka domu, żydówka, która bardzo dokuczała lokatorom. Gdy po nią przyjechał karawan, lokatorzy żydowscy przez zemstę nie dali wynieść zwłok z domu, łając i wyzywając w straszny sposób. Karawan stał z tego powodu 3 godziny przed bramą. Lokatorzy nie pozwolili nikomu dotknąć się zwłok i dzieci musiały same wynieść matkę. Za karawanem szli lokatorzy, przeklinając pamięć zmarłej i łając. Dzieci żydowskie nawet ciskały kamieniami w karawan. Na cmentarzu żydowskim lokatorzy zatrzymali zwłoki nad otwartym grobem i jeden z lokatorów wygłosił jedyną w swoim rodzaju mowę pośmiertną, nie sławiąc, lecz profanując słowami pamięć zmarłej.

Samobójstwo bandyty. W Warszawie w domu za rogatką Jerozolimską odebrał sobie w piątek życie przez rozpłatanie brzucha nożem, bandyta Władysław Szymajda w chwili, gdy policya gdy policya otoczyła dom, w którym przebywał i miała go aresztować. Szymajda, oddawna poszukiwany przez policyę, był naczelnikiem bandy opryszków, która od dłuższego czasu niepokoiła bliższe okolice Warszawy i między innemi dokonała napadu na dwór w Szamotułach pod Grodziskiem. Przed paru tygodniami czterech opryszków z jego bandy pochwycono i rozstrzelano.

Z Dąbrowy.

(d) **Z Teatru.** W niedzielę 28 b. m. w sali Resursy miejscowej p. Siemaszkowa, znakomita polska tragiczka, w otoczeniu własnego zespołu wystąpi w „Dyablicy" Schonherra. Niezwykła treść sztuki oraz ciekawa gra świetnej artystki wzbudziły zainteresowanie wszelkich kołach inteligencyi naszego miasta.

III KURS LUBELSKI

dla średnich urzędników administracyjnych.

Komisya Kierująca przygotowaniem urzędników dla Państwa Polskiego w Warszawie urządza w porozumieniu z c. i k. Jeneralnem Gubernatorstwem Wojskowem w Lublinie 5-miesięczny kurs w Lublinie dla wykształcenia średnich urzędników administracyjnych w czasie od 1 października 1918 r. do 28 lutego 1919 r. z następującym programem wykładów:

1) Ustrój Polski przedrozbiorowej i 3 polskie konstytucye.

2) Ogólne prawo państwowe.

3) Zasady ekonomii politycznej i geografia gospodarcza ziem polskich.

4) Prawo administracyjne, z odrębnymi wykładami o samorządzie, gospodarce miejskiej, skarbowości komunalnej, budownictwie, spółdzielczości, aprowizacyi, hygienie, chorobach zakaźnych i dziennikarstwie.

5) Prawo cywilne i karne (policyjne).

6) Nauka o skarbowości, podatki, opłaty i należytości państwowe.

Warunki przyjęcia: wiek między 18 a 35 rokiem życia, wykształcenie conajmniej w zakresie 6 klas szkoły średniej i złożenie egzaminu wstępnego z historyi Polski i geografii ziem polskich, który się odbędzie w Lublinie w dniach **23 do 28 września 1918.**

Nieostemplowane podania o przyjęcie na kurs, adresowane do Komisyi Kierującej przygotowaniem Urzędników dla Państwa Polskiego w Warszawie należy wnosić do dnia 20 sierpnia 1918 r. do c. i k. Komendy powiatu, w którym kandydat obecnie zamieszkuje względnie **wprost** do Komisyi w Warszawie, Rysia 3, jeżeli kandydat zamieszkuje w obrębie okupacyi niemieckiej lub poza granicami Królestwa Polskiego, dołączając do podania:

1) własnoręcznie napisany życiorys,

2) świadectwo przynależności do Królestwa Polskiego, wystawione przez gminę,

3) świadectwo ukończenia przynajmniej 6 klas szkoły średniej (odpis),

4) metrykę urodzenia.

Sprawa przyjmowania absolwentów kursu na praktykę w urzędach c. i k. Zarządu wojskowego ma być uregulowana w porozumieniu z kr. pol. Rządem.

Jakiekolwiek przyrzeczenia, że absolwenci kursu będą przyjęci jako urzędnicy kontraktowi c. i k. Zarządu wojskowego, nie może być dane.

W Lublinie, dn. 18 lipca 1918.

Za c. i k. Jeneralnego Gubernatora wojskowego

1647-1-1. MÜLLER.

Redaktor i wydawca WIKTOR MONDALSKI. Drukarnia „Gazety Polskiej" w Dąbrowie Górniczej.